

Sygn. akt II Ka 98/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Ewa Miastkowska - spr

Sędziowie : SO Robert Rafał Kwieciński

SSR del Przemysław Kowalski

Protokolant : st. sekr. sąd Arleta Wiśniewska

przy udziale Jacka Górskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 roku

sprawy R. R.

oskarżonego z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 31 stycznia 2014 roku sygn. akt. II K 1756/12

Uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Koninie do ponownego rozpoznania.

Robert Rafał Kwieciński Ewa Miastkowska Przemysław Kowalski

II Ka 98/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Koninie wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014 roku sygn. akt II K 1756/12 uznał R. R. za winnego tego, że w dniu 3 kwietnia 2012 roku w N. Gm. K., kierując samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc drogą podporządkowaną od strony M. w kierunku N., dojeżdżając do skrzyżowania z drogą z pierwszeństwem przejazdu, prowadzącą od strony K. do B. nie upewnił się, czy może bezpiecznie wykonać manewr wjazdu na skrzyżowanie i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z prawej strony samochodowi osobowemu marki V. (...) nr rej. (...) kierowanemu przez Z. L. i doprowadził do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego Z. L. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia prawego barku z częściowym uszkodzeniem prawego mięśnia nadgrzebieniowego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż 7 dni, a pasażerka A. L. doznała obrażeń ciała w postaci sińca górnej części klatki piersiowej po stronie prawej, sińca lewego łuku żebrowego, sińca lewej okolicy lędźwiowej, sińca grzbietu prawej ręki i prawego przedramienia, sińca grzbietu lewej ręki, lewego przedramienia i lewego ramienia, sińca prawego stawu kolanowego, dwóch ran prawego podudzia i lewego ramienia, sińca prawego stawu kolanowego, dwóch ran prawego podudzia, rany lewego podudzia, rozległego sińca lewego podudzia, złamania żeber II-V po stronie prawej i VI – VIII po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas dłuższy niż 7 dni, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której

wykonanie warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres 2 lat próby, a na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego karę 100 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucając:

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na braku ustalenia wzajemnego związku między faktami ustalonymi przez sąd, a mianowicie między doznanymi przez A. L. na skutek wypadku obrażeniami ciała, a jej śmiercią;

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk poprzez mało wnikliwą i w konsekwencji błędną ocenę dowodów, która doprowadziła do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Apelujący podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazała się zasadna.

Sąd Rejonowy trafnie wskazując na wagę problemu oceny skutków wypadku i obrażeń ciała, jakich doznała A. L. oraz związku przyczynowo- skutkowego między nimi opierając się jednak jedynie na opinii biegłego z medycyny sądowej dr J. K. nie wyjaśnił, czy zgon A. L. nastąpił na skutek obrażeń odniesionych przez nią w wypadku, ewentualnie czy i które z odniesionych przez nią obrażeń spowodowało jej zgon.

Analiza opinii biegłego dr J. K. wskazuje, że biegły ten zbyt powierzchownie przeanalizował obrażenia, jakich doznała A. L., w szczególności w pierwszej opinii nie zwrócił uwagi na urazy nóg, jakich doznała w wypadku.

Biegły, jak wynika z tej opinii zajął się bardziej pobytem A. L. na oddziale nefrologii, pomijając zasadniczo okres pobytu jej na oddziale kardiologicznym, stwierdzając jedynie, iż nie można wykluczyć, że pomiędzy obrażeniami, a zgonem istnieje pośredni związek przyczynowy.

Tymczasem w opinii sporządzonej łącznie z inż. P. we wnioskach znalazł się zapis, że na nagłe pogorszenie się stanu zdrowia A. L. po wypadku mogły mieć wpływ skutki mechanicznych uszkodzeń ciała w postaci złamań żeber i stosunkowo rozległych ran kończyn dolnych i licznych stłuczeń/ . 152 akt/.

Mimo takiego wniosku biegły w toku postępowania sądowego nie zajął się obrażeniami kończyn dolnych pokrzywdzonej, a jedynie wypowiedział się na temat związku między złamaniem żeber, a śmiercią A. L..

Również z opinii biegłej A. P. wynikało, że okres pobytu A. L. na oddziale kardiologicznym z niewydolnością krążenia nie został w sposób dostateczny przeanalizowany, tymczasem w badaniu sekcyjnym A. L. stwierdzono zakrzepice żyły podkolanowej lewej, a w płucach liczne zmiany zakrzepowo zatorowe w tętnicach płucnych średniego kalibru oraz ognisko zawałowe w płucu z odczynem opłucnowym.

Objawy te mogły zatem wskazywać, że przyczyną jej zgonu nie była ostra niewydolność nerek, ale zatorowość płucna związana z urazem podudzia lewego.

W związku z powyższym opinia biegłego nie mogła być uznana za pełną, skoro nie wyjaśniała tej kwestii i skoro biegły z medycyny sądowej nie zajął się zbadaniem związku między zgonem a obrażeniami podudzi a jedynie ogólnikowo stwierdził, że do zgonu doszło na skutek rozwinięcia się zespołu niewydolności wielonarządowej.

Apelujący pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego słusznie zatem wskazywał, że wnioski opinii biegłego z medycyny sądowej zostały przyjęte przez sąd orzekający w sposób bezkrytyczny, który nie zauważył w sposób właściwy braków tej opinii.

Zdaniem Sądu Okręgowego, sąd I instancji nie powinien poprzestawać na wiedzy jedynie biegłego z medycyny sądowej, ale winien starać się wyjaśnić, korzystając z pomocy biegłych specjalistów z kardiologii i nefrologii, czy obrażenia, jakich doznała A. L. miały związek z wypadkiem, czy też nie.

Wyjaśnienie tej kwestii jest aczkolwiek zawsze trudne, jednakże w niniejszej sprawie nie wydaje się niemożliwe z uwagi na bardzo obszerną dokumentację lekarską znajdującą się w aktach.

Nie wyjaśnienie tego istotnego problemu miało decydujący wpływ na kwalifikację prawną czynu i musiało skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy winien powołać biegłych z kardiologii i nefrologii, którzy mają się wypowiedzieć, czy liczne obrażenia, bądź ewentualnie, które z nich pozostawały w związku przyczynowym ze zgonem A. L. po zapoznaniu się z dokumentami związanymi z jej leczeniem przed wypadkiem oraz bardzo obszerną dokumentacją dotyczącą leczenia po wypadku, a także z protokołem sekcji zwłok A. L. i zeznaniami lekarza K., który miał kontakt z A. L. bezpośrednio po wypadku.

W związku z bardzo szczegółowym postępowaniem dowodowym przeprowadzonym przez Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu ponownym sprawy sąd orzekający będzie mógł szeroko skorzystać z art. 442 § 2 kpk i nie przeprowadzać dowodów, które nie miały wpływu na uchynienie zaskarżonego wyroku.

Robert Rafał Kwieciński Ewa Miastkowska Przemysław Kowalski